

TEZA:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy sprowadzał się do przeciwstawnych zeznań obwinionej i pokrzywdzonego oraz zgromadzonych dokumentów. Po analizie całości materiału dowodowego, kierując się doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania, Wyższy Sąd Dyscyplinarny przyjął za wiarygodną wersję przebiegu zdarzeń przedstawioną przez obwinioną. Obwiniona konsekwentnie bowiem twierdziła, że informowała klienta o możliwości złożenia apelacji, o skutkach jej złożenia, bądź niezłożenia już w dniu wydania wyroku. Wobec powyższego należało uniewinnić obwinioną od zarzucanego jej czynu.

WO-42/23

ORZECZENIE
z dnia 24 kwietnia 2023 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie
w składzie:

Przewodniczący: SWSD Leszek Korczak /sprawozdawca/

Sędziowie: SWSD Katarzyna Drożdż- Najbor
SWSD Dariusz Smejda

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Alicji Kujawy

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2023 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego A.H.

obwinionej o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.,

w związku z odwołaniem obwinionej od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 1 lipca 2019 r. sygn. akt

orzeka:

- I. zmienia zaskarżone orzeczenie w całości i uniewinnia obwinioną od zarzucanego jej czynu,
- II. kosztami postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie, a kosztami postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Okręgową Izbę Radców Prawnych.

Uzasadnienie

Wnioskiem z dnia 22 marca 2019 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych wystąpił o ukaranie radcy prawnego A.H. o to, że w miesiącu marcu i kwietniu 2018 r. radca prawny zaniechał obowiązku informacyjnego i nie pouczył skarżącego W.A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewniesienia w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P.A., J. A., W. A. oraz M. A., bezpośrednio po zapadnięciu w rzeczony wyrok Sądu Okręgowego VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 r. (sygn. akt VI GC 427/17), czym naraził na szkodę skarżącego i pozostałych członków jego rodziny oraz naruszył godność zawodu radcy prawnego.

W dniu 1 lipca 2019 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych, w konsekwencji skierowania powyższego wniosku o ukaranie radcy prawnej A.H., wydał orzeczenie w sprawie prowadzonej pod sygn. akt OSD 14/2019, w którym uznał obwinioną winną zarzucanego jej czynu polegającego na tym, że w miesiącu marcu, kwietniu i maju 2018 roku zaniechała ona obowiązku informacyjnego i nie pouczyła skarżącego W. A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewniesienia w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. przeciwko P.A., J. A., W. A. oraz M. A., bezpośrednio po zapadnięciu w rzeczony wyrok Sądu Okręgowego VI Wydział Gospodarczy z dnia 21 marca 2018 r. (sygn. akt VI GC 427/17), czym naraziła na szkodę skarżącego i pozostałych członków jego rodziny oraz naruszyła godność zawodu radcy prawnego tj. popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z

dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 r., poz. 75) w związku z art. 44 ust. 1 i 3 i art. 11 ust. 1 i 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, wymierzając jej karę dyscyplinarną w postaci kary pieniężnej w wysokości 4200 złotych.

Od wskazanego wyroku odwołanie złożyła obwiniona A. H., zaskarżając go w całości.

W dniu 13 sierpnia 2020 r. Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie, w sprawie prowadzonej pod sygn. akt WO- 212/19, zainicjowanej odwołaniem obwinionej od orzeczenia OSD OIRP, orzekł o zmianie zaskarżonego orzeczenia i uniewinnieniu obwinionej, wobec uznania, że obwiniona nie popełniła zarzucanego jej czynu, w konsekwencji uznania za zasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych w tym zakresie poczyniony przez OSD OIRP .

Pełnomocnik pokrzywdzonego wniósł kasację od orzeczenia WSD KIRP w Warszawie z dnia 13 sierpnia 2020 r. Kasacja została złożona na niekorzyść obwinionej radcy prawnej A.H. Pełnomocnik pokrzywdzonego w treści kasacji wskazał na zbytnią lakoniczność uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia oraz dokonania przez sąd dyscyplinarny rażąco dowolnego, wybiórczego i sprzecznego z zasadami logiki i doświadczenia życiowego procesu oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ponadto pełnomocnik pokrzywdzonego wskazał na niewłaściwe określenie w niniejszym postępowaniu kręgu pokrzywdzonych.

Wniesiona kasacja została rozpoznana przez Sąd Najwyższy Izbę Dyscyplinarną na rozprawie w dniu 18 listopada 2021 r. w sprawie pod sygn. akt II DK 92/21. Orzeczeniem Sądu Najwyższego uchylono zaskarżone orzeczenie i sprawę obwinionej radcy prawnej A.H. przekazano Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych do ponownego rozpoznania. W treści uzasadnienia Sąd Najwyższy wskazał, że zasadnym jest zarzut podnoszony przez pełnomocnika pokrzywdzonego w postaci lakoniczności uzasadnienia i wskazał, że istotnie, w wywodzie swym sąd odwoławczy nie odniósł się do wszystkich okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, lecz swój wywód ograniczył, do podania okoliczności i wskazania grupy dowodów, pomijając te, które by temu przeczyły lub wymagały o wiele szerszego odniesienia.

Wobec treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2021 r. sprawa została ponownie przekazane do rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Na rozprawie w dniu 1 marca 2022 r. w sprawie prowadzonej pod sygn. akt WO-179/21, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych ponownie rozpoznał sprawę obwinionej A.H. Po rozpoznaniu sprawy, przy uwzględnieniu treści orzeczenia Sądu Najwyższego w zakresie zarzutów proceduralnych kierowanych ze względu na poprzedni sposób rozpoznania sprawy, wydano orzeczenie, w którym uniewinniono obwinioną od zarzucanego jej czynu w postaci popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Podstawą uniewinnienia obwinionej było to, że ewentualne naruszenie obowiązku informacyjnego wobec klienta, co do procedury wnoszenia środka zaskarżenia oraz skutków nieskładania apelacji mogło mieć miejsce w maju 2018 r. (po otrzymaniu wyroku z uzasadnieniem) – tymczasem we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego skierowanym do OSD jako datę czynu wskazano marzec i kwiecień 2018 r. W ocenie WSD rzecznik wnioskiem o ukaranie nie objął zachowań z maja 2018 r., tym samym wydając zaskarżone orzeczenie OSD przekroczył zarzut sformułowany przez rzecznika we wniosku o ukaranie.

Od wydanego orzeczenia, kasację ponownie złożył pełnomocnik pokrzywdzonego W. A. Kasacja wniesiona została w całości na niekorzyść obwinionej. W skardze podniesiono, że wyrok WSD KIRP w sposób rażący narusza prawo, poprzez uniewinnienie przez sąd orzekający obwinionej i uznanie, że skazanie jej byłoby wyjściem poza skargę Rzecznika Dyscyplinarnego, który w opisie czynu zaniechania obowiązku informacyjnego dotyczącego apelacji, jako datę czynu podał marzec i kwiecień 2018 r. (bez maja 2018 r.), co uzasadniono przyjęciem podziału zaniechanego obowiązku informacyjnego w razie czynności końcowych w postępowaniu jurysdykcyjnym w I instancji na dwa czyny: przed doręczeniem apelacji (marzec i kwiecień 2018 r.) i po doręczeniu apelacji (maj 2018 r.) i stwierdzeniem, że zarzucany czyn miał miejsce w maju, a nie w marcu i kwietniu, podczas gdy sąd związany jest zarzucanym zdarzeniem faktycznym a nie opisem czynu dokonany przez Rzecznika Dyscyplinarnego, a sąd był władny uzupełnić lub poprawić przedstawiony opis.

Sąd Najwyższy Izba Odpowiedzialności Zawodowej rozpoznał wniesioną skargę kasacyjną z dnia 8 lutego 2023 r. i wydał wyrok w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZK 96/22 orzekając o uchyleniu zaskarżonego orzeczenia i przekazaniu sprawy

ponownie do rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych. Sąd Najwyższy wskazał, że sąd odwoławczy w sposób błędny dokonał ustalenia okoliczności wyznaczających granice wniesionej przez uprawnionego oskarżyciela skargi, bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest niekwestionowany pogląd, iż ramy postępowania jurysdykcyjnego są określone przez zdarzenia historyczne opisane w akcie oskarżenia, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. W konsekwencji powyższego sąd nie jest związany ani szczegółowym opisem czynu zawartym w zarzucie aktu oskarżenia, ani kwalifikacją prawną nadaną temu czynowi przez oskarżyciela. Zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach szczegółowych elementów faktycznych zdarzenia opisanego w akcie oskarżenia ani w prawnej ocenie zarzucanego czynu. Reasumując Sąd Najwyższy wskazał, że opis czynu (podobnie jak i kwalifikacja prawna) wskazany w akcie oskarżenia nie wiąże sądu, a stanowi jedynie swego rodzaju „propozycje” oskarżyciela. Wobec tego wskazano na wolność sądu, który związany jest jedynie granicami oskarżenia. Granice te natomiast zostaną utrzymane, gdy sąd rozstrzygając w wyroku pozostał na płaszczyźnie tożsamego zdarzenia historycznego, które stanowiło przedmiot skargi, a o tym czy sąd „zmieścił się” w granicach skargi, decyduje ostatecznie tożsamość zdarzenia historycznego objętego czynem przypisanym ze zdarzeniem historycznym zarzuconym przez oskarżyciela w akcie oskarżenia. Zgodnie z uzasadnieniem orzeczenia Sądu Najwyższego za elementy wyznaczające tożsamość zdarzenia historycznego należy przyjąć: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, tożsamość miejsca i czasu zdarzenia, jak też zachowanie choćby części wspólnych znamion w opisie czynu zarzucanego i przypisanego, które winny się ze sobą pokrywać, mając jakiś obszar wspólny. Ponadto SN wskazuje, że w konkretyzacji opisu czynu zarzucanego nie zawsze zachodzi potrzeba, przytaczania wszystkich znamion przestępczego działania sprawcy, które w jednych wypadkach mogą być całkowicie pochłaniane, a winnych stanowić wyłącznie okoliczności obciążające.

Wobec treści orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2023 r. sprawa została ponownie przekazana do rozpoznania Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie zważył, co następuje:

Rozpatrując odwołanie Obwinionej WSD uczynił to zgodnie ze wskazaniem SN zawartym w wyroku z dnia 8 lutego 2023 r. przyjmując, że w granicach „tożsamego zdarzenia historycznego” znajdują się także zachowania obwinionej z maja 2018 r. pomimo tego, że we wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego wskazano jedynie marzec i kwiecień 2018 r. Podstawą orzeczenia uniewinniającego WSD z 1 marca 2022 r. było właśnie przyjęcie, że OSD „dopisując” do opisu czynu maj 2018 r. przekroczył granice wskazane we wniosku o ukaranie.

Przy tak przyjętym czasookresie popełnienia przez Obwinioną deliktu dyscyplinarnego (obejmującego również miesiąc maj 2018 r.) istota przedmiotowej sprawy sprowadza się do tego czy można podzielić zdanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego a następnie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, że obwiniona „zaniechała obowiązku informacyjnego i nie pouczyła skarżącego W. A. o możliwych terminach do wniesienia środka zaskarżenia (apelacji) oraz o skutkach jego niewniesienia (...)”. Aby rozstrzygnąć powyższe należało ustalić, czy w przedmiotowej sprawie radca prawny miał w ogóle taki obowiązek, a jeżeli miał to czy należycie się z niego wywiązał. Z analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że radca prawny z klientem umówił się, że apelacja nie będzie składana – co czyni więc zarzut braku pouczenia bezprzedmiotowym (po co klientowi informacja do kiedy ma wnieść apelację i jakie są skutki jej niewniesienia – jeżeli wcześniej z radcą prawnym ustalił, że nie będą jej wnieść). Niezależnie od powyższego WSD oceniając materiał dowodowy ustalił, że klient radcy prawnego stosowną informację otrzymał i to w dniu ogłoszenia wyroku, tj. 21 marca 2018 r. (o czym szerzej poniżej). Ustalenie to spowodowało, że zarzut odwołania obwinionej sformułowany jako „niezasadne ustalenie na podstawie faktów i dowodów, że obwiniona dopuściła się zarzucanego jej czynu i że zachodzą przesłanki do zastosowania kary (...)” należało uznać za zasadny.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy sprowadzał się do przeciwstawnych zeznań Obwinionej i Pokrzywdzonego oraz zgromadzonych dokumentów. Po analizie całości materiału dowodowego kierując się doświadczeniem życiowym oraz zasadami logicznego rozumowania, WSD przyjął za wiarygodną wersję przebiegu zdarzeń przedstawioną przez obwinioną. Obwiniona konsekwentnie bowiem twierdziła, że informowała klienta o możliwości złożenia apelacji, o skutkach jej złożenia, bądź niezłożenia już w dniu wydania wyroku, tj. 21 marca 2019 r. Podczas przesłuchania

obwiniona w dniu 8 marca 2019 r. wyjaśniła: „Na rozprawę pojechałam własnym autem z Panem W. A., ta rozprawa zakończyła się wydaniem wyroku. W drodze powrotnej z (...) rozmawialiśmy o możliwości zaskarżenia przedmiotowego wyroku procedurze z tym związanej, jak i czasokresu, który jest niezbędny do wniesienia apelacji”. „Nadmieniam, iż jadąc już w aucie, że Pan A. oświadczył, że skoro apelacja może nie wstrzymać wykonania i skoro jest możliwość pozwania (...), to on nie będzie korzystać z tej apelacji” (k. 110 i 111). Stanowisko to podtrzymała w odpowiedzi na wnioski do OSD (k.123 – 126). Na rozprawie przed WSD w dniu 27 lutego 2020 r. zeznała, nieco odmiennie „W dniu, w którym zapadł wyrok byłam wraz z pokrzywdzonym na rozprawie, wyrok zapadł bezpośrednio po rozprawie. Sąd przedstawił ustne motywy uzasadnienia i podczas całej drogi powrotnej z do Wrocławia rozmawialiśmy o sprawie. Już wtedy po ustnych motywach uzasadnienia wyroku można było ocenić szansę na wniesienie apelacji” i dalej „Na pewno w dniu 22 maja 2018 r. ustaliliśmy, że mam w trybie pilnym wnieść pozew przeciwko firmie (...). Klient zadeklarował, że apelacji nie będzie składał” (k. 179). Z wyjaśnień Obwinionej jednoznacznie wynika, że pozostawała ona w przekonaniu (zarówno bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku, jak i po doręczeniu wyroku z uzasadnieniem, że apelacja nie będzie wnoszona. Owszem obie strony (Pokrzywdzony i Obwiniona) zastanawiały się w jaki sposób przedłużyć postępowanie, ale ostatecznie w ocenie WSD przyjęto rozwiązanie, że apelacja nie będzie wywiedziona. Odnosząc się do źródeł dokumentowych podkreślić należy, że w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów przeciwnych - świadczących, że klient poinformował radcę prawnego o zamiarze wnoszenia apelacji oraz domagał się informacji o terminie do jej wniesienia. WSD zauważa sms Pokrzywdzonego z dnia 22 maja 2023 r. o treści: „ (...) w tym tygodniu upływa termin na apelacje” (k.131) jednakże z jego treści nie wynika jakakolwiek niepewność, . Wręcz przeciwnie, Pokrzywdzony wskazuje na fakt jego upływu. Dodatkowo znamienne jest, że pełnomocnictwo udzielone przez Pokrzywdzonego obejmowało jedynie występowanie przed I instancją (k.128 zawierająca skrócony protokół posiedzenia poświęconego przywróceniu terminu do wniesienia apelacji), co w zasadzie ograniczało obowiązek Pokrzywdzonej do wystąpienia o wydanie wyroku z uzasadnieniem i przekazania go klientowi. Oceniając wiarygodność zeznań pokrzywdzonego w zakresie w jakim twierdzi on, że był przekonany, iż Obwiniona wnieśli apelację oraz że nie otrzymał informacji o upływie terminu do jej złożenia to wskazać należy na sprzeczności w jego stanowisku

prezentowanemu w trakcie postępowania. W złożonej skardze (k. 5 i 6) Pokrzywdzony twierdzi, że Obwiniona nie złożyła apelacji i nie poinformowała go o terminie na jej złożenie. We wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia apelacji (k. 54) Pokrzywdzony jednoznacznie wskazuje, że o terminie do wniesienia apelacji dowiedział się w dniu 24 maja 2018 r., a więc dzień po terminie. Z kolei w uzupełnieniu skargi (k. 100) wskazuje na dzień 23 maja 2018 r. jako dzień, w którym dowiedział się o terminie złożenia apelacji („Następnego dnia okazało się, że w tym dniu upływa termin na jej złożenie”). Przed sądem na posiedzeniu w przedmiocie przywrócenia terminu do wniesienia apelacji twierdził z kolei, że dzwoniąc do kancelarii dowiedział się, że termin był wczoraj (k. 128) – czyli, że informację otrzymał 24 maja 2018 r. Podczas rozprawy przed WSD w dniu 27 lutego 2020 r. (k.178) Pokrzywdzony jednoznacznie stwierdził, że „o upływie terminu do wniesienia apelacji dowiedziałem się w dniu, w którym ten termin upływał”. Na rozprawie przed OSD (k. 135) mówił w następujący sposób o złożeniu apelacji: „Złożyłem ją dopiero w piątek. Termin wyliczyłem od daty otrzymania wyroku w kancelarii, ale okazało się, że kancelaria nie wysłała mi od razu tego wyroku i termin upływał w środę, a ja byłem pewien, że termin upływał później”. Przy czym środa to był 23 maja 2018 r. a piątek 25 maja 2018 r.

Z powyższej analizy wynika zatem, że Pokrzywdzony przedstawia trzy wersje zdarzeń: 1) nie otrzymał wcale informacji o terminie do wniesienia apelacji i złożył ją 25 maja będąc przekonany, że czyni to w terminie (przy czym zdaniem WSD wówczas nielogicznym pozostaje, dlaczego składa wnioski o przywrócenie terminu); 2) informację z kancelarii otrzymał dzień po terminie, tj. 24 maja 2018 r.; 3) o terminie dowiedział się w dniu upływu terminu do wniesienia apelacji, tj. w dniu 23 maja 2018 r. Jak widać zeznania Pokrzywdzonego nie są spójne, więcej - wzajemnie się wykluczają, dlatego też trudno przypisać im walor wiarygodności. Na tym tle wyjaśnienia obwinionej wydają się być konsekwentne, spójne , logiczne i dające się uzasadnić uwzględniając zasady doświadczenia życiowego – rozumianego w tym wypadku jako doświadczenie zawodowe osób wykonujących od wielu lat zawód radcy prawnego. WSD dał wiarę obwinionej, co do tego, że poinformowała klienta bezpośrednio po rozprawie o zasadach wnoszenia apelacji oraz co do tego, że była przekonana, że klient nie będzie jej składał samodzielnie. Działanie obwinionej nie jest oczywiście bez zarzutu (wystarczyło wysyłając maila w dniu 11 maja 2018 r. wskazać datę otrzymania wyroku) – choć brak takiej informacji może wskazywać z

drugiej strony na przekonanie radcy prawnego o braku zamiaru klienta do wnoszenia apelacji. W każdym razie w ocenie WSD nie można było przypisać Obwinionej winy w zakresie czynu opisanego w zaskarżonym orzeczeniu OSD.

Mając na uwadze powyższe rozbieżności WSD zdecydował dać wiarę Obwinionej jako osobie bardziej wiarygodnej od Pokrzywdzonego, przy czym motywacją WSD nie było preferowanie słów radcy prawnego kosztem klienta, ale analiza zeznań obu stron pod kątem ich wzajemnej spójności i w tym zakresie wyjaśnienia Obwinionej wypadają znacznie bardziej wiarygodnie.

Niezależnie od powyższej analizy należy mieć na względzie także zasadę domniemania niewinności zawartą w art. 5 § 2 kpk, zgodnie z którą „Niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego” mającym odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym. Zatem nawet, gdyby nie podzielić oceny wyjaśnień oraz zeznań poczynionych w niniejszej sprawie przez WSD pod kątem ich wiarygodności i odmówić wiarygodności obu stronom jako zainteresowanym to wówczas pozostały w sprawie materiał dowodowy budził wątpliwości w stopniu nie dającym się usunąć – co także nakazywałoby uniewinnić Obwinioną.

Z uwagi na uwzględnienie zarzutu odwołania o „niezasadnym ustaleniu, że obwiniona dopuściła się zarzucanego czynu” WSD pominął rozpatrywanie pozostałych zarzutów uznając, że jest to bezprzedmiotowe.

W przedmiotowej sprawie WSD zastosował przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2022 r. (tj. stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego), albowiem zgodnie z § 2 uchwały Nr 1/2022 Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały zastosowanie mają przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu dotychczasowym.

Wobec uniewinnienia obwinionej WSD kosztami obciążył odpowiednio Okręgową Izbę Radców Prawnych i Krajową Izbę Radców Prawnych na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i ust. 2 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych.

